

# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mrk. 7.

Adres Redakcji i Administracji:  
Piotrkowska 106. Telefon 199.Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł.  
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Arcyfarsa (à la „Jedynaczka króla szmalcu“)

p. t.

## Panna z tupetem

### Dziś premjera!

### Wieczory humoru i śmiechu!

z uroczą  
gwiazdą ekranu

### DIOMIRĄ JACOBINI

w roli  
głównej

## Sojusz angielsko - francusko - polski.

Kiedy Naczelnik państwa, Piłsudski przed kilku miesiącami udawał się do Paryża, cała niemal prasa rozbrzmiewała tryumfem z powodu tego rzekomo wielkopomnego wypadku. Twierdzono, iż znaczenie międzynarodowe Polski znakomicie się podniesie, a sojusz z Francją zapewni jej wielkomocarstwowe stanowisko. Dziś widzimy, iż w rzeczywistości nic się od owego czasu nie zmieniło. Na terenie międzynarodowym mamy też same trudności i przeszkody, co i poprzednio. Okazuje się, iż stanowisko nasze, zajęte wówczas było całkowicie słuszne i ugruntowane: zbyt entuzjazm był nie na miejscu.

Jedynym skutkiem pozytywnym było utrwalenie poparcia francuskiego w sprawie Gór. Śląska. Widzimy jednak obecnie, iż samo to poparcie nie byłoby wystarczające, gdyby nie przyłączył się jeszcze jeden czynnik: wzmocnienie sojuszu francusko-angielskiego i częściowe wobec tego przyłączenie się W. Brytanji i Włoch do francuskiego punktu widzenia.

Gdyby to nie było nastąpiła sprawa G. Śląska byłaby przegrana. W pierwszych dniach maja b. r. po podpisaniu przez Niemcy wszystkich żądań gospodarczych koalicji Francji wysłignął się z ręki zastaw niemiecki — zagłębie Ruhr, a jednocześnie rozpoczęto nacisk na nią w kierunku pozostawienia przy Rzeszy ziemi górnośląskiej, która jedyna, rzekomo, mogła pomóc Niemcom w wypełnieniu przyjętych na siebie zobowiązań. Mowa Lloyd George'a w parlamencie w dn. 13 maja była ukoronowaniem tej akcji i atakiem, skierowanym nie tyle wobec Polski, ile wobec Francji.

Okazuje się jednak obecnie, iż kryzys taki był potrzebny. We Francji wzięła górę polityka, zapoczątkowana szczęśliwie pod tym względem przez Delcasse'go,

francuskiego ministra spraw zagranicznych w r. 1903, kiedy rząd francuski wbrew opinii narodu swego ustąpił Anglii w bardzo drażliwej sprawie Faszody. Epizod ten, a później lojalne stanowisko Francji wobec Anglii podczas wojny burskiej, gdy Francja mogła bardzo łatwo porachować się z Wielką Brytanią, do czego podszucywały ją Niemcy — oto geneza polityczna wystąpienia Anglii w wielkiej wojnie światowej po stronie Francji i Rosji.

Delcassé sprawił, iż dawna tradycyjna, fanatyczna nienawiść francusko-angielska poszła w zapomnienie. Dla spójniejszej polityki francuskiej położył Delcassé najlepsze podwaliny.

Zdawało się, że runą one obecnie. W najgorszej jednak chwili, czy to z przyczyny Ameryki (po wizycie Vivianiego) czy też ze względu na rozum polityczny Brianda, sytuacja została uratowana. Kosztem ustępstw w sprawach wschodnich Francja zapewniła sobie poparcie Wielkiej Brytanji i porozumienie jest obecnie tak silne, jakim było w najgorętszych chwilach wojennych, gdy armie niemieckie walały taranem we front sojuszników.

Dla polskiej polityki zagranicznej jest to podstawowe założenie całej jej obecnej działalności.

Dotychczas żyliśmy wyłącznie sojuszem z Francją, formalnym od kilku miesięcy, faktycznym od r. 1917 za czasów komitetu narodowego w Paryżu.

Wskazywaliśmy już nieraz na fatalne skutki takiej polityki, ściągając nawet często na swą głowę, całkiem zresztą niesłusznie, zarzut zasadniczo wrogiego wobec Francji stanowiska. Rzecz jasna, że zarzut ten mogli uczynić tylko ci, którym obca jest reguła logiki, nie pozwalająca na podstawianie „pars pro toto”. Chodzi o to, że niezdrowe są

tylko obecne podstawy sojuszu z Francją, co wcale nie wyklucza zbliżenia, opartego na innych założeniach.

Dotychczas porozumienie Paryża z Warszawą odbywało się wyłącznie na gruncie polityki w stosunku do Niemiec. Chodziło tu o wzajemną gwarancję stanu posiadania terytorjalnego na podstawie traktatu wersalskiego.

Oba państwa sojusznicze zyskały nowe terytoria, których należało bronić przed ewentualnym napadem ze strony Niemiec, które ziemie te do dzisiejszego dnia uważają wbrew wszystkim podpisom za swoją prawną własność, odebraną przemocą.

Założenie antyniemieckie sojuszu było bezwzględnie poparte bardzo ważnymi motywami, tym niemniej jednak bardzo jednostronnie.

Z polskiego punktu widzenia uwzględniano w sojuszu jedną tylko najważniejszą kwestję: niemiecką, nie dotykając natomiast sprawy rosyjskiej, szczególnie o ileby chodziło o inną jakąś formę rządu, aniżeli bolszewicką. — Dla nikogo nie było tajemnicą, że wówczas interesy Polski i Francji byłyby zupełnie rozbieżne. Nam zależałoby na tym, aby Rosja była jaknajślabszą, jest ona bowiem zarówno ze względów militarnych, terytorjalnych i politycznych, jak i gospodarczych sąsiadem conajmniej tak niebezpiecznym, jak Niemcy.

Francja zajmowała stanowisko zupełnie odwrotne. Dla niej silna, kapitalistyczna Rosja oznacza splatę długów wojennych i przedwojennych, nadzwyczajny teren eksploatacyjny i inwestycyjny, wręcz odnowienie sojuszu antyniemieckiego. Polska przy takim obrocie rzeczy zeszlaby na drugi plan i bodaj czy byłoby możliwe ze względu na sprawę Galicji wschod-

niej, Chełmszczyzny i Litwy utrzymać jednocześnie dobre stosunki z Polską i z Rosją?...

Widoczne jest, jak na dłoni, że sojusz ten wymaga pewnej i to zasadniczej korektywy i rewizji kwestji rosyjskiej. Poruszanie tego zagadnienia nie było na rękę politykom francuskim. Oto dlaczego u nas pewne odłamy opinii i prasy wszczynały wielki gwałt, gdy dotknął kto tej przykrew sprawy. My jednak cenimy sobie tak przyjaźń francuską, iż wolelibyśmy obecnie dotknąć nieco sojusznika, aniżeli później ujrzyć naraz swe osamotnienie. Jesteśmy pewni, że obu stronom takie postawienie sprawy wychodzi na dobre.

Już podczas konferencji wersalskiej okazało się, iż centralnym punktem kwestji wschodnich jest kwestja rosyjska. Kluczem do rozwiązania polityki aktualnej wszystkich wielkich mocarstw jest ich stosunek obecny i plany na przyszłość wobec Rosji.

Między innymi wzrok pada tu na Anglję. Sprawę tę poruszaliśmy już w „Głosie Polskim” niejednokrotnie. Dowodziliśmy, iż w interesie politycznym i gospodarczym Wielkiej Brytanji leży rozczłonkowanie Rosji, popieranie państw narodowych, powstałych na jej gruzach oraz eksploatacji jej bajecznych bogactw przy pomocy tychże własnie państw. Wpływ ten wyraźnie zaznacza się we wszystkich państwach nadbałtyckich, oraz na Kaukazie.

Nie ulega wątpliwości, iż w stosunku do Rosji nasz interes polski pokrywa się w zupełności z interesami angielskimi. — Opierając się tu na Wielkiej Brytanji moglibyśmy w szeregu państw wschodnioeuropejskich zająć dominujące miejsce, a bogactwem swym dorównać każdemu mocarstwu europejskiemu, tymbardziej, iż pomoc doraźna finansowa byłaby zabezpieczona, a przyszłość wobec Rosji pewna.

Oparcie się wyłącznie o Anglję, pozostawiałoby jednak

olbrzymią lukę w stosunku do Niemiec.

Z tej strony nigdy Anglja nie może, jako mocarstwo wyłącznie morskie, kryć nas tak, jak Francja i dlatego najkorzystniejszą dla nas kombinacją byłoby połączenie dwu czynników w sojuszu i Anglii i Francji.

Pod wpływem wyłącznie francuskim Polska nabrałaby cech najwyższego militarizmu, pod tym bowiem hasłem odbywałaby się cała nasza polityka zagraniczna. W połączeniu z dwoma tymi czynnikami, będziemy przede wszystkim celować w rozwoju gospodarczym, a to, nie osłabiając nas, pohamuje militarizm, który wysysa tylko z narodów soki żywotne, a rezultaty, jak tego najlepiej dowiodły kłeska swą Niemcy, daje bardzo niepewne i zwodnicze.

Do niedawna jeszcze sojusz polsko-francusko-angielski o którym mówimy już oddawna, pozornie nie dawał nadziei urzeczywistnienia. Okazało się jednak, iż, zgodnie, z przewidywaniami, były to tylko pozory.

Porozumienie Brianda z Curzonem jest faktem dokonanym. Posunęło się ono nawet tak daleko, iż głośno mówią o możliwości ustąpienia Lloyd George'a. Nie wydaje nam się, aby ten mąż stanu wydał już z ręki wszystkie swe atuty i dlatego traktujemy odpowiednią tę bardzo sceptycznie. Lloyd George stojąc podczas wojny na czele unionistów współpracował z Francją, a dzień 13 maja wobec wielkiej sprężystości Lloyd George'a szybko może iść w zapomnienie. Kosztem ustępstw na wybrzeżach morza Śródziemnego Francja zadzierzga silne węzły z Wielką Brytanią, a dla nas może to być początkiem nowej ery w polityce zagranicznej.

Dotychczas jest jeszcze kwestja otwartą, jak oba mocarstwa określa i uzgodnia





stroje moskiewskie.

Podczas gdy część uczestników trzeciej międzynarodowej konferencji przedkłada w kierunku rozbudowania... w kierunku rozbudowania...

niekiedy uważano za strać poniesione w czasie wojny domowej przez poddanych japońskich. Moskiewska „Prawda“ donosi, że rząd sowiecki zakupił zagranicą na cele apropracji robotniczej...

Dziennikarstwo na Łotwie.

Miedzy przybyłymi do Polski osómi nadbałtyckimi silnie reprezentowana jest prasa łotewska, której przedstawiciele udzieliли ciekawych szczegółów o dziennikarstwie na Łotwie.

nowinajawnych ich liczebności: w całej Łotwie jest ich niecałe 8 proc. Co do Rosjan, to na ich wyznaczenie przewrót państwowo-wytwórca jeszcze bardziej: jakkolwiek jest ich na Łotwie również około 5 proc. (w Rydze do 10 proc.)...

Obok Rygi drugim centrum dziennikarskim na Łotwie jest Libawa, gdzie wychodzą 3 dzienniki łotewskie, w Mitawie jeden tygodnik. Oprócz dzienników liczną jest prasa periodyczna łotewska.

Teatr i muzyka.

Przedstawienie teatralne dla dzieci odbyło się przed kilku dniami w teatrze miejskim we Lwowie. Teatr jak stoł, nie widział w swoich murach takiej mnogości działaczy i tak szczerze...

„artyista“ M. Faliszewski najzasłużeńsze chyba zbierał brawa. Rzecz została wystawiona pod względem dekoracyjno-scenicznym nader starannie, a balet karzelków w układzie Stanisława Faliszewskiego i solo baletowe Łozińskiej...

Wydzierżawienie krakowskiego teatru powszechnego. Prezydium miasta Krakowa postanowiło wydzierżawić teatr powszechny spółce akcyjnej, złożonej z towarzystwa operowego oraz p.p. Bujańskiego i Poleńskiego.

Zycie akademickie.

Rektorem Akademii sztuk pięknych w Krakowie na rok szkolny 1921-22 został ponownie wybrany obecny rektor prof. Józef Gałęzowski.

Wszechnica handlowa w Krakowie nie będzie otwarta. Komitet organizacyjny wszechnicy handlowej w Krakowie zawiadamia osoby interesowane, że z powodów od komitetu niezależnych...

Henri Bergson składa profesurę. Słynny francuski filozof, Henri Bergson, ustąpił ze swej katedry w Collège de France. Instytut traci w nim jedną z głównych sił przyciągających...

TEATR MIEJSKI (Dzielnia 18) pod dyr. A. Zelwerowicza. Wtorek, 23.VI „W noc lipcową“ sztuka w 3 akt. B. Gorczyńskiego.

Sprawy wojskowe.

Uwalnianie oficerów z wojska. Z Warszawy donoszą: Oficerowie, starający się o zwolnienie z wojska, czekają dość długo na decyzję.

Oficerowie, pragnący zwolnić się z wojska winni przedstawić następujące dokumenty: umofywowaną, ewentualnie popartą wiarogodnymi dokumentami prośbę, dokładnie wypełnioną i zaopiniowaną kartę kwalifikacyjną...

Z kraju. Kraków.

Wczoraj dziennikarze bałtyccy zwiedzali miasto, które wywarło na nich silne wrażenie. — Przedewszystkiem zwiedzono Wawel, pomnik grunwaldzki, rondo i kościół N. P. M.

Ze świata.

Metalowe odziewy. Paryskie dzienniki donoszą, że pętnemu ślepemu pomocnikowi bankowemu we francuskim miasteczku Vienne, nazywiskiem Michel, udało się zrobić wynalazek...

Ołbrzymia kradzież miedziana. Z Wiednia piszą: Donoszą z Rzymu: W muzeum w Ferrarze skradziono przeszło 3 tysiące przedmiotów, między nimi całą kolekcję monet rodu Este.

F. OSTINI. Kobięca przewrotność.

(Wielkie miasto. Bar. Józio, młodzieniec, elegancki i szczupły. Opatrony z bocznym przedziałem. Wygląda niczym amerykańnik. Oczwiascie monoklu).

Stasio: Właśnie! Ale ostatecznie ma się dosyć! Nie chcę się przecież codzień spożywać cieleciny! Człowiek ma niezaprzeczalnie prawo do urozmaicania sobie życia!

dy, gdy ją sprzątnąłem z przed nosa mężowi, wmowiłem jej tą historję z emancypacją i nową etyką. Dowiedłem jej, że taka wspaniała kobieta, jak ona, nie powinna zmarnieć w niewoli małżeńskiej...

Ostatnim jej groszem dzieliłem się z nią... czy sądzisz, że spotyka mnie wdzięczność za to samoponíženie? Aha, kobieta i wdzięczność! — Hm!

Józio: Wolno jej było robić ze mną automobilowe wycieczki! W hotelu podawałem ją za swoją żonę! Ma perski zakieci, koronkowe koszule, szypialnię w stylu empire...

(Tomaczyli G. W. KONIEC.





**Z sądów.**

**Zuchwały napad złodzieja.**

Wydział karny sądu okręgowego w Łodzi, na posiedzeniu w dniu 22 czerwca 1921 r. rozpoznawał następującą sprawę:

W dniu 2 stycznia 1921 r. w Łodzi Stefan Prozek i Anna Piątkowska, siedząc w mieszkaniu tej ostatniej, usłyszeli za drzwiami jakiś podejrzanym szmer. Piątkowska zapytała „kto tam“, a otrzymawszy odpowiedź „proszę otworzyć“ wyjrzała na korytarz i zobaczyła stojącego przed jej drzwiami obcego człowieka. Przypuszczając, że ma przed sobą złodzieja, Piątkowska zaczęła wymyślać, zdarła nieznanemu czapkę i uderzyła go w twarz. Na tę scenę nadszedł Prozek i zaczął odpychać nieznanego od drzwi w stronę klatki schodowej.

grożąc, że jeśli nie odejdzie to odda go w ręce policji.

W tej samej chwili nieznanomy wyciągnął nóż i ugodził nim Prozka w pierś, a następnie podbiegł do Piątkowskiej i zranił ją w głowę, poczem zbiegł, pozostawiając na podłodze zrzuconą mu z głowy zieloną aksamitną czapkę ze złotego koloru guzikiem.

Piątkowska, jak się okazało, była lekko ranna, natomiast Prozka natychmiast przewieziono do szpitala, gdzie zmarł po upływie dwóch tygodni. Sledztwo policyjne ustaliło, że owym nożownikiem był Jan Kurkiewicz, który początkowo zaprzeczał wszystkiemu, po poznanu go jednak przez Piątkowską, przyznał się do tego, że wszedł tam po pijanemu, a następnie, jakoby we własnej obronie, uderzył Prozka szczytoremkiem. Wobec czego Kurkiewicz

został pociągnięty do odpowiedzialności z art. 487 cz. 2 kod. karnego.

Na przewodzie sądowym wina podsądneho została udowodniona. Sąd zastosował art. 468 cz. i kod. karnego i skazał Jana Kurkiewicza na zamknięcie w więzieniu, zastosujacym dom poprawy na przeciąg pięciu (5) lat ze skutkami przewidzianymi w art. 25—35 kod. karn. i 1000 mk. opłat sądowych. Na zasadzie amnestji z dnia 24 maja 1921 r. karę zmniejszono o jedną trzecią część.

**Ofiary.**

złożone w administr. „Głosu Polskiego“

Na Górny Śląsk.

L. Zajber mk. 100.

1060

I dziewczęca drużyna skautowska im. T. Kościuszki mk. 1005. 1048  
L. S. mk. 5000. 1055

Na Dom Sierot, Zgierska 40.  
Fela Sielcerówna i Sala Wolhovichówna mk. 500. 1049

Na Dom Starców, Pomorska 54.  
H. mk. 500. 1050  
Barchaszowie mk. 200. 1061

Na Uzdrowisko.  
Nauczycielstwo 8 klas. gimnazjum „Bet Ulfana“ dla uczczenia b.p. Felicy Hirszensztajnowny mk. 4000. 1051

Na wieźni politycznych.  
Bracia J. i I. G. mk. 325. 1052

Na Ochronkę Ludową. Sienkiewicza 22.  
Roma Helferówna i Stefa Glogowska mk. 250. 1056

Na zdemobilizowanych żołnierzy.  
Benó Żołotarski mk. 2000. 1058

Na Szkołę Głuchoniemych, Połudn. 1- Berchaszowie mk. 500. 1059

Na Dom Sierot, Pomorska 91.  
Salomon Szwarcepele mk. 200. 105  
M. Zuto mk. 250.  
J. Karnowski mk. 100.  
F. Braude mk. 100.  
E. Semuels mk. 100.  
M. Szapiro mk. 100. 105

**KUPUJCIE ZNACZKI STEMPLOWE**

w Polskiem Tow. Czerwonego Krzyża  
Piotrkowska № 96. 411—1

Dr. med.

**Schweig**

Choroby oczu

Ul. Zawadzka № 6.

**„GŁOS POLSKI“**

największy i najpoczytniejszy dziennik w Łodzi  
wychodzi obecnie  
w znacznie zwiększonej objętości.

Oprócz artykułów treści politycznej i społecznej i obszernego działu wiadomości lokalnych, podaje najszybsze i najwiarogodniejsze informacje telegraficzne wszystkich agencji telegraficznych i od własnych korespondentów. Codziennie dział wiadomości z kraju, oraz noty zagranicznych, zarówno walutowych, jak i towarowych. Telefon z Warszawy, Krakowa i Gdańska.

Każdy numer „Głosu Polskiego“ obejmuje

**8 wielkich stron druku 8**

oprócz zwykłej, obszernej treści gazetowej, daje czytelnikom następujące specjalne dodatki:

**Gazeta handlowa — sześć razy na tydzień — Gazeta handlowa**  
**Kurjer sportowy — raz na tydzień — Kurjer sportowy**  
**Dodatek literacki — raz na tydzień — Dodatek literacki**

„Głos Polski“, nie ustępując pod żadnym względem największym dziennikom stołecznym, jest czytany przez wszystkich, dlatego też musi być uważany za najodpowiedniejsze w Łodzi pismo inseratowe.

Prenumerować „Głos Polski“ można bezpośrednio w administracji (Piotrkowska 106), lub w gazetowych kioskach ulicznych.

**Przędzalnia, Skręcalnia i Tkalnia**  
**I. Wagowski i B-cia Fuchs**

zostały uruchomione i przyjmują roboty zarobkowe.

**Skład Fabryczny:**

Łódź, Piotrkowska 50.

**Fabryka:**

Łódź, ul. Wegnera 4.

**„Redactoria“**

Łódź, Kilińskiego (Widzewska) № 83, I piętro, front  
Godziny przyjęć od 5—7 po poł.

Zjednoczeni pod powyższą nazwą specjaliści redagują wszelkiego rodzaju prace, wchodzące w zakres literacki, naukowy i reklamowy.

Opracowania książek, broszur i jednodniówek. — Statuty związków zawodowych, zrzeszeń kulturalnych i kooperatyw. — Sprawozdania, memorjały, referaty. — Przekłady ze wszystkich języków na polski i odwrotnie, oraz korespondencje we wszystkich językach. — Opracowania katalogów, cenników, formularzy, okólników i ogłoszeń. — Kosztorysy wydawnictw, porady w sprawach literackich, koregowanie rękopisów.

Dyskrecja zapewniona!

958—1

**Zgubiono portfel z pieniędzmi**

I następującymi weksłami:

Mk. 30.000.— z wyst. G. Hunker	zł. E. Steinman pl. 5,8 w Łodzi.
" 30.000.— "	" " 17,8 "
" 20.800.— " A. Gerszkowicz	" " 23,7 "
" 26.000.— "	" " 28,7 "
" 34.670.— " A. I. Pik	" " 1,8 "
" 12.000.— " Lubński	" I. Horowicz " 15,7 w Tomaszowie.

Rzetelny znalazca proszony jest o zwrócenie weksli, niemających dla niego żadnej wartości, poszkodowanemu Eljaszowi Steinmanowi, ul. Piotrkowska 110, za wynagrodzeniem.

Ostrzega się wszystkich przed nabyciem powyższych weksli, które niniejszym unieważniam.

**E. L. Steinman.**

**Dr. F. Skusiewicz**  
ul. Andrzeja 11.

**Choroby skórne i weneryczne.**  
Godziny przyjęć: 9—11 r.  
5—7 i pół po poł. Pa  
nie 5—6 g. 4576—1

**Dr. Ludwik FALK**

Choroby skórne i weneryczne

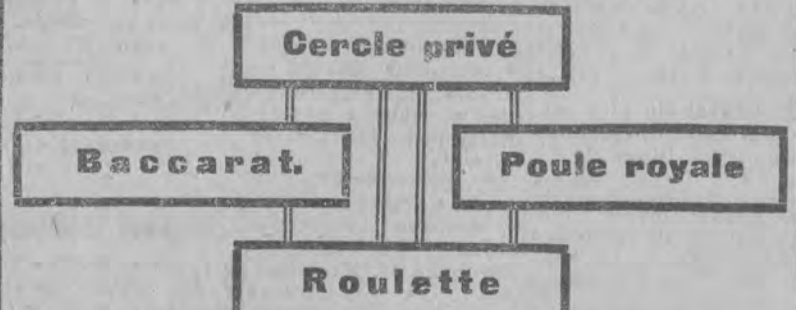
przyjm. od 10—12 15—7.

**Nawrot № 7.**

Wajnrach Bella zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 713

**KURHAUS-KASYNO-ZOPPOTY**  
Wolne miasto Gdańsk.

Północne Monte Carlo.



**MIĘDZYNARODOWE TYGODNIE SPORTOWE I ŻAGLOWE**  
od 10 lipca do końca sierpnia.

Święta pływackie. — Wzloty pokazowe i konkursowe. — Opera na powietrzu. — Wścigi. — Rogaty żaglowe. — Tir aux pigeons. — Zabawy kostjumowe. — Tattersal. — Statki pasażerskie północnego Lloyd. Informacji co do podróży i określonych praw gry udziela

**KURHAUS-KASYNO-ZOPPOTY.** 662—3

**Buchalterja**

podwójna, arytmetyka handlowa, prawo handlowe, wekslowe etc. Razem mk. 3600.—

**Zeodor Grossman,**  
Sienkiewicza 29.

**Dr. Artur Banasz**

(Choroby nerok, pęcherza i cewki moczowej)

przyjmuje od g. 5 do 7.

**Moniuszki № 11.**

26—3

**AAA. Nadeszły kolorowe batysty, etamiły, zefiry jak również różne towary lokalowe.**  
Kilińskiego № 40, m. 10.  
23—10

Dziś Premjera!

Grand-Kino 72. Piotrowska 72.

Po raz pierwszy w Łodzi.

Tragedja gimnazystki

dramat zyciowy w 6 cześciach w interpretacji znakomitych artystów teatru Stanislawskiego w Moskwie

Nironowa i Czarowej

Początek pierwszego seansu o godz. 6 1/2, ostatniego o 9.30, w niedziele i święta od 5-ej.

Pod dyr. Ag. Kinem. „CORSO“ w Warszawie.

Teatr „Scala” Cegielniana № 18.

Dziś i codziennie o godz. 8.30 w.

WALKI FRANCUSKIE

Dziś walczą: CZARNY — ALBRO, KURYŁOW — PIETRZAK, SZWARCER — HAJDA. Sensacja! Siła i technika! RIESBACHER — SWOBODA. ADLER (szamp. żyd.) — CYKLOP (szamp. polski). Walka decydująca.

Konkurs.

Dyrekcja powiatowego Gimnazjum Koedukacyjnego w Łasku ogłasza konkurs na posady nauczycieli języka polskiego, niemieckiego, łaciny, przyrody, historii i geografii.

Zarząd Towarzystwa Pielęgniowania Chorych „BYKUR CHOLIM”

zaprasza niniejszym krewnych i przyjaciół

b. p. Leona Bursteina

na nabożeństwo żałobne, które odbędzie się w 4-ą rocznicę zgonu w środę, dn. 29 czerwca, o godz. 12 ej w południe w synagodze przy Placu Wolności № 10.

Miodu

żadana ilość mogą dostarczyć. Zgłoszenia wraz z ceną proszę nadsyłać do: poczta Sieradz, skrz pocztowa № 18. 744-2

Związek Ekonomiczny Pracowników Państw. w Łodzi

zawiadamia, że w myśl uchwały Ogólnego Zebrania z d. 30 maja 1921 r. postanowiono: Udzielić członkowi kooperatywy Związku Ekonomicznego Pracowników Państwowych w Łodzi, za rok 1921 podnieść do

Mk. 1000.—

łącznie z dotychczasowym udziałem, dywidendą i procentami za rok 1919 i dywidendą Mk. 200.— za rok 1920. Pierwszą ratę Mk. 200.— uprasza się wnieść najpóźniej do d. 5 lipca r. b.

Zarząd.

B. kierownik Domu Ekspedycyjnego

z wieloletnią praktyką i pierwszorzędnymi referencjami reflektuje na stanowisko kierownika wydziału transportowo-ekspedycyjnego ewent. objęty przedstawicielstwo poważnej samodzielnego firmy ekspedycyjnej, jako udziałowiec z kapitałem na korzystnych warunkach. Oferty sub. „Ch. M. 70” do administr. „Głosu Polskiego”.

Ogłoszenia drobne

AI!AI! Koks, węgiel, drzewo, torf... A.A. Kupuję meble, dywany, garderobę... B. Kierownik domu ekspedycyjnego... Młody człowiek z 3-letnią praktyką biurową... Młodzieniec 22 letni poszukuje kolegi (izraelita)...



Sa farby do włosów, które dobrze farbuja — ale szkodzą. Sa farby, które nie szkodzą włosom ale — źle farbuja. „Juvenol” barwi szybko na naturalne kolory, nadaje włosom miękkość i połysk, zupełnie nieszkodliwy. Parfumerie d'Orient Varsovie. W perfumeriach i składach aptecznych. 26-6

SKRADZIONO dnia 23 b. m. w restauracji „Gastronomia” Piotrkowska № 43 srebrną papierosnicę z monogramem srebrnym T. K. i koroną na jednej stronie, oraz pięciu monogramami złotem z drugiej strony. Uprasza uczelonego posiadacza zwrócić na ul. Ewangelicką № 1, m. 5, za dobrym wynagrodzeniem. Papierosnica stanowi bardzo cenną pamiątkę. P.p. jubilerów ostrzegam przed nabyciem.

Zgubiono zegarek złoty damski na ul. Kościuszki lub Piotrkowskiej. Zwrócić za wynagrodzeniem. Nowomiejska Nr. 15, M. Tencer. 60-1



Swierzb usuwa w ciągu 3-4 dni mydlana MAŚC P-ra Hebdy, u znana przez powagi lekarskie. Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami białizny, ciało z łatwością się zmywa wodą, żądać w aptekach i składach aptecznych tylko masę P-ra HEBDY z świeżobowcem na etykietce. Stoiki na 1-8-12 osób Tow. B. Hebda i S-ka Warszawa, Elektoralna 18, tel. 1-37. Dla koni od świerzbu i parcha EKWBŁ HEBDA. 593-43

On cherche prof. de mathematique, physique et chimie on etudiant qui donnerait leçons en français. Adr.: Jakóba 8. Tram.: Plac Kościelny. 705-3

Poszukuję natychmiast do wynajęcia składu lub sali fabrycznej 30 metrów długości, dla towarów żelaznych, tylko na parterze. Wiadomość u Natana Białka, Piotrkowska 39. 689-3

Plac Sportowy w Helenowie. Jutro, we środę 2 mecze piłki nożnej o mistrzostwo. „Union” — „Siła” O godz. 10 rano Szturm — Ł. K. S. O godz. 8 po poł. 766-1

Ważne dla Domów Ekspedycyjnych. Główny Buchalter Centrali pierwszorz. bardzo rozgłoszonego Domu Eksped. wjm samodzielny pracownik ze znajomością Klienteli, pragnie ze względów osobistych zmienić posadę. Ewent. przystąpi jako czynny udziałowiec. Oferty do Adm. „Głosu” sub. A. 80. 751-1

Dr. R. KALECKA Choroby dzieci i wewnętrzne. ŻAKOWICE, — willa AKERBERGA. 0-12 W. U. Z. Łódź, 7, VI, 21 r. Dr. K. KARNICKI b. starszy lekarz szpitala Ottalimcznego w Petersburgu. Choroby oczu Przyjmuje od godz. 5-6 Piotrkowska 165. № 114 W. U. Z. Łódź 25-VI 21

Lekarz-Dentysta Tadeusz Babad były kierownik Lecznicy Dabrowskiego przyjmuje Mawrot 1-a. 89-10 Dr. med. Aleksander Margolis Piotrkowska 81. powrócił. № 111 W. U. Z. Łódź 25-VI 21

Dr. Zand-Tenenbaumowa Choroby kobiece akuszerka. Przyjmuje od godz. 4-6 Zielona 3. Dr. Szumacher Choroby skórne i weneryczne. Godz. przyjęcia od 11-7 i pół w nocy i święta od 11-1 po poł. Benedykta № 1.

Dr. A. S. Tenenbaum Zielona № 3. Choroby wewnętrzne. Godz. przyjęcia: od 6 i pół do 7 po poł. 14-10 Farbiarz na bawełnę (sztuki 100na 3 przędza) z 24 letnią praktyką w kraju, zagranicą i koni po szruku posady. Oferty w redakcji pod „RTM” 85-7 Dr. med. Julian Kaptanski Andrzejka 31 Choroby wewnętrzne i dzieci. Przyjmuje od 9-11 i od 5-7 W. U. Z. Łódź, d. 28-IV 1921 r.

Skradzione zostały dnia 23 czerwca różne papiery oraz prawo jazdy szwajcarskiej wojskowej i cywilnej. Na folwarku Głoczno A., na imię Radke Bronista. 72-3

INSTRUMENTA MUZYCZNE wszelkiego rodzaju przyjmuje do reperacji fabryka instrumentów Alfreda Lessiga Mawrot 22. Także kupuje używane instrumenta. 673-10 Nadeszły kolorowe etaminy i batysty CH. MARKOWICZ i S-ka Piotrkowska № 37, podwórko. 237-5

Kupuję brylanty, biżuterję, złoto, srebro, diamenty, perły, stare zęby, garderobę. Piące najwyższe ceny. Konstancyńska № 7, Z. Milich, pr. ofic. i p. 71-15

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 170.—, Kwartalnie Mk 500.—, Za odnośnienie depłaca się Mk. 20.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 200.—, Kwartalnie 600.—, arrantem Mk. 300.— miesięcznie. OGŁOSZENIA: SWYOCZAJNE: 12 mk. za wiersz nonparelowy jednospaltowy. DROBNE: 4 mk. za wiersz, najmniej 40 mk. Poszukiwane sprawy oraz zgubione dokumenty po 2 mk. NADESŁANE: przed tekstem 40 mk., w tekście 35 mk. za wiersz nonparelowy (str. 6 spacji). NEKROLOGI: 20 mk. za wiersz nonp. (str. 5 spacji). Zaregnowane i załączające po mk. 1000 po tekście. Ogłoszenia zamieszane obliczane są z 50 procent. 733 firm zagranicznych o 100 procent drożej od miejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar administracja nieodpowiada